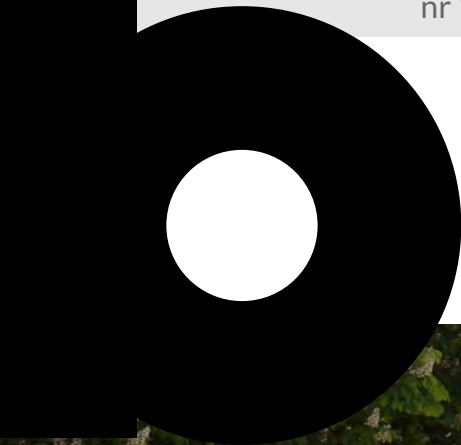


o a r d z o

DWUMIESIĘCZNIK FEDERACJI ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH MIASTA BIAŁYSTOK



CO DALEJ
III SEKTORZE?



Od redakcji

Prezentujemy pierwszy numer dwumiesięcznika BARdZO, który jest elementem projektu o tej samej nazwie realizowanego przez Federację (szczegóły poniżej). Wydawnictwo to ma być narzędziem komunikacji wewnątrz rosnącego w siłę środowiska organizacji pozarządowych naszego miasta. Powinno też służyć prezentacji stanowiska i opinii ruchu obywatelskiego wobec naszych partnerów: administracji, polityków, biznesu. Dlatego niewiele będzie tu czystej informacji, cykl wydawniczy temu nie sprzyja, znacznie więcej zaś – materiałów o problemach, zjawiskach, poglądach, pomysłach, projektach i ludziach.

Chodzi o to, żebyśmy się lepiej poznali; pomagali sobie nawzajem i wspólnie wpłynęli na rozwój naszego miasta. Prosimy o pomysły, sugestie, informacje, komentarze. Zapraszamy też do bliższej współpracy: redakcja nie jest zamknięta, chętnie rozszerzymy ją o kolejnych autorów.

Redakcja „BARdZO”:

Jan Oniszczyk – redaktor naczelny: janeoniszczuk@gmail.com, tel. 602 383 682
Sylwia Wierzchowska
Bożena Bednarek
Elżbieta Żukowska-Bubienko
Marcin Owsiejczuk
Krzysztof Wojciech Wróbel – opracowanie graficzne i skład
Małgorzata Czaplejewicz – Studio Federacja – magazyn telewizyjny



Teksty zamieszczone w publikacji udostępnione są na licencji
Creative Commons: uznanie autorstwa

Wydawca BARdZO:

Federacja Organizacji Pozarządowych Miasta Białystok

Kontakt do Redakcji BARdZO:

e-mail: redakcja.bardzo@federacjabialystok.pl
adres: ul. Młynowa 17, 15-404 Białystok
(siedziba Stowarzyszenia Szukamy Polski)

W publikacji wykorzystano czcionki na licencji SIL Open Font:
Oranienbaum i Lato

Fot. z okładki: Magorzata Czaplejewicz



Federacja
Organizacji
Pozarządowych
Miasta Białystok



FIO
FUNDUSZ INICJATYW
OBYWATELSKICH
Ambasadora Pracy i Polityki Społecznej



b a r
d z o



Podlaskie

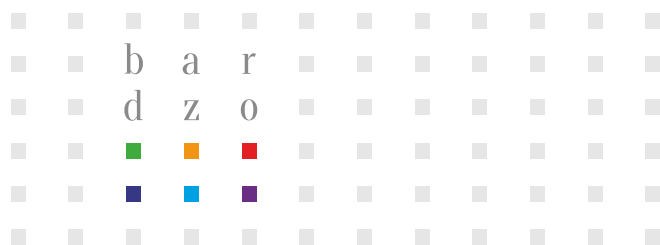
Projekt „Białostocki Akumulator dla Zmotywowanych Organizacji – BARdZO” jest współfinansowany ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego

Spis treści

Na topic	
O projekcie „BARdZO”	3
Miasto i my	
Narzędzie obywatelskie	5
Do dyskusji	
25 lat minęło. Co dalej III sektorze?	8
III sektor na rynku	10
NGO w działaniu	
Mały biznes charytatywny	12
Nasze sprawy	
Węzeł wsparcia	14
TechKlub Białystok i Sektor 3.0	17

O projekcie „BARdZO”

„BARdZO” – to akronim, skrócona nazwa „Białostockiego Akumulatora Rozwoju dla Zmotywowanych Organizacji”. Mamy na myśli oczywiście organizacje członkowskie Federacji Organizacji Pozarządowych Miasta Białystok. To o ich rozwój, energię i motywację do działania nam chodzi.



BARdZO się cieszymy. Nasz pierwszy federacyjny projekt znalazł się na pierwszym miejscu w Polsce FIO w priorytecie 4. „silne organizacje pozarządowe”. Przy jego pisaniu opieraliśmy się głównie na potrzebach zgłoszonych w ankietach przez nasze organizacje członkowskie. Do listopada 2016 (projekt jest dwuletni) mamy szansę na uzyskanie szerszego wsparcia, promocję naszych organizacji i zastanowienie się nad kierunkiem rozwoju.

Działania w projekcie „BARdZO” czerwiec 2015 – listopad 2016:

Forum Rozwoju Federacji

Dwa plenarne spotkania z zarządami i przedstawicielami organizacji członkowskich. Pierwsze z nich, odbędzie się 30 września 2015 r. Obok dyskusji panelowych i strefy Hyde Park z możliwością swobodnej wypowiedzi o sprawach III sektora, porozmawiamy też o przyszłości Federacji. Drugie forum zaplanowane na październik 2016 i będzie okazją m.in. do podsumowania pięcioletniej działalności Federacji.

Wsparcie organizacji pozarządowych

- **Akademia Federacji** – cykl warsztatów.*
- **Pogotowie Federacji** – doradztwo realizowane przez wewnętrznych ekspertów; możliwy jest wybór tematu z określonego katalogu lub zgłoszenie innych, specyficznych potrzeb doradztwa.**
 - Trenerzy i doradcy zostali wybrani na podstawie ankiet zgłoszeniowych z opisem doświadczeń przesłanych do Federacji do 20 czerwca 2015 r.
 - Doradztwo – ruszyło od czerwca 2015. Jedna organizacja może skorzystać maksymalnie z 10 godzin doradztwa.

W ramach „Pogotowia Federacji” tworzona też będzie baza wymiany zasobów, aby wspomagać się wzajemnie.

Gazeta i program telewizyjny

Cykl 10 numerów internetowej gazety oraz 10 wydań internetowego magazynu telewizyjnego. Redagowaniem gazety i programu TV zajmuje się grupa redakcyjna złożona z przedstawicieli organizacji członkowskich. Wydanie pierwszego numeru gazety i programu – już na początku lipca.

Planujemy też w ramach specjalnego drukowanego numeru gazety zaprezentować działalność wszystkich organizacji działających w Federacji – na podstawie informacji i zdjęć przesłanych do redakcji.

Kawiarenki obywatelskie

Pierwsza „BARdZO wiosenna” kawiarenka odbyła się 9 czerwca. Zaplanowaliśmy jeszcze 7 kawiarenek w różnej formie np. moderowanych dyskusji, gier, debat oksfordzkich, sądu obywatelskiego, stolików tematycznych i in. Tematyka kawiarenek będzie wynikała z aktualnych, jak też zgłoszonych do nas wcześniej potrzeb organizacji członkowskich. Tematem ramowym zgłoszonym na wrzesień lub październik jest „wolontariat”. Czekamy na następne propozycje od Was. Współorganizacją kawiarenek za każdym razem zajmie się inna organizacja członkowska Federacji,

Opracowanie Strategii Rozwoju Federacji na lata 2017-2020

W styczniu 2016 r. zostanie powołany Zespół ds. Strategii Federacji 2017-2020 do którego zostaną zaproszeni wszyscy zainteresowani członkowie Federacji oraz ich przedstawiciele. Jego celem będzie opracowanie Strategii Federacji na lata 2017-2020. Dokument zostanie zredagowany, skonsultowany z organizacjami członkowskim i zaprezentowany podczas II Forum Rozwoju Federacji w październiku 2016 r.

Za realizację projektu „BARdZO” odpowiadają:

- Marcin Kruhlej
– koordynator projektu
mkruhlej@federacjabialystok.pl
- Agnieszka Olender
– organizator wsparcia
aolender@federacjabialystok.pl
- Bożena Bednarek
– promocja i komunikacja
bbednarek@federacjabialystok.pl
- Anna Drabarz
– kierowanie pracami nad strategią Federacji
anna.drabarz@gmail.com

Szczegóły dotyczące projektu „Bardzo” – na stronie federacjabialystok.pl.

*Akademia Federacji – tematyka warsztatów i ramowy harmonogram w 2015

1. Jak promować swoją organizację – storytelling i inne działania, warsztat medialny – 2 dni (24-25 lipca 2015)
2. Pisanie projektów z powerem – POWER i inne możliwości pozyskiwania środków w nowych programach operacyjnych) – 1 dzień (lipiec sierpień 2015)
3. Szkolenie dla kandydatów do Rady Działalności Pożytku Publicznego w Białymstoku – 1 dzień (wrzesień 2015)
4. Ruszamy w miasto – organizowanie nietypowych wydarzeń NGO i grywalizacja – 1 dzień (wrzesień/październik 2015)
5. Akademia Edukatorów „BARDZO” – 2 x 2 dni (październik/listopad 2015)
6. Twoja WWW – Twoim BIP-em. Zarządzanie treścią na stronie www organizacji – 1 dzień (listopad/grudzień 2015)

**Pogotowie Federacji – zakresy doradztwa na podstawie zgłoszonych propozycji organizacji członkowskich

- prawo w organizacjach pozarządowych – prawo pracy, ubezpieczenia społeczne, KRS, sprawy sądowe;
- zatrudnianie osób z niepełnosprawnością;

- księgowość i finanse;
- redagowanie informacji i artykułów, media;
- *crowdfunding i fundrising*;
- tworzenie stron internetowych i marketing;
- zarządzanie organizacją i projektami;
- prowadzenie organizacji pozarządowej w tym m.in.: działalność odpłatna i nieodpłatna;
- ocenianie i motywowanie pracowników;
- efektywna komunikacja w zespole, rozwiązywanie konfliktów;
- dostęp do informacji publicznej;
- działalność strażnicza;
- wolontariat w organizacji pozarządowej;
- badania społeczne, ewaluacja, monitoring

Jeżeli potrzebujesz doradztwa z innego zakresu, zgłoś temat to do organizatora wsparcia.

Zapotrzebowanie na doradztwo i zgłoszenia na warsztaty należy kierować organizatora wsparcia Agnieszki Olender: tel. 691 130 005, aolender@federacjabialystok.pl.

Narzędzie obywatelskie

Budżet obywatelski to dobre narzędzie do integracji społeczności lokalnej i współdecydowania o najbliższej okolicy, ale nie powinien być on sprawą polityczną – mówi socjolożka i prezeska Fundacji SocLab dr Katarzyna Sztop-Rutkowska.

Sylwia Wieczeryńska: Budżet obywatelski jest coraz popularniejszym narzędziem wykorzystywanym przez samorządy w Polsce. Czym jest taki budżet?

Katarzyna Sztop-Rutkowska: Budżet partycypacyjny czy budżet obywatelski to jest narzędzie, które służy – według mnie – głównie do edukacji ludzi, o tym czym jest budżet miasta i że budżet zrobiony jest przede wszystkim po to, żeby zaspakajać ich potrzeby jako mieszkańców. Mówiąc szerzej – budżet obywatelski to takie narzędzie do współdecydowania o tym, na co są wydawane pieniądze z budżetu. Dla mnie ta druga definicja jest mniej przekonująca, bo zazwyczaj jest tak, że wysokość



fol. Polskie Radio Białystok

budżetu obywatelskiego wynosi mniej niż 1 proc. całego budżetu, więc trudno mówić o dużej roli współdecydowania.

S.W.: Jakie korzyści mają mieszkańcy z wprowadzenia budżetu obywatelskiego? Wspomniałaś o edukacji i współdecydowaniu. Czy coś jeszcze?

K.Sz.: Bardzo ważne jest to, że ludzie zdają sobie sprawę z tego, że ich potrzeby są ważne, że mogą wpłynąć na to, jak wygląda ich najbliższe otoczenie. Budżet obywatelski jest bardzo ważny właśnie na poziomie osiedli – tam gdzie ludzie się codziennie spotykają, dyskutują ze sobą i w ten sposób poznają swoje potrzeby. To jest obraz idealny. Tak powinno być, ludzie zanim zgłoszą swoje projekty, powinni długo debatować, dyskutować o tym, która z ich

potrzeb jest najistotniejsza w tej chwili. Dlatego ważny jest ten czas przed głosowaniem na projekty, żeby ludzi zaangażować w cały proces – od powstania projektu, przez głosowanie, aż po realizację. Moim zdaniem całym czas budżet obywatelski traktowany jest dość powierzchownie, brakuje czasu. Trzeba to zmienić.

S.W.: W Białymstoku odbyły się już dwie edycje budżetu obywatelskiego, w tym roku realizowana będzie trzecia. Jak je wszystkie oceniasz?

K.Sz.: W każdej edycji popełniany jest ten podstawowy błąd ułożenia harmonogramu. Bardzo mało czasu jest na to, by ludzie się ze sobą spotkali, zrozumieli, czym ten budżet jest i żeby zdiagnozowali swoje lokalne potrzeby. Najczęściej jest tak, że jest lider, który ma swój projekt i go zgłasza.

Natomiast dobrą rzeczą jest to, że z roku na rok pula pieniędzy budżetu obywatelskiego w mieście się zwiększa. Dzięki temu jest możliwość zrealizowania większej liczby projektów. Warto podkreślić też, że od tego roku mieszkańcy mogą zgłaszać nie tylko projekty inwestycyjne, ale zostały też otwarte drzwi do tzw. miękkich inwestycji, działań, zajęć, warsztatów na osiedlach.

Innym dobrym pomysłem, który nie przeszedł w tym roku, było to, aby projektów nie dzielić na ogólnomiejskie i osiedlowe, ale całą kwotę podzielić tylko na projekty osiedlowe. Poszłabym w tę stronę, zaryzykowałabym, bo dla mnie przestrzenią pracy z mieszkańcami i wspieranie ich, jest właśnie osiedle, na którym mieszkają, a nie miasto jako całość. Powinniśmy zacząć od tego co jest im najbliższe.

S.W.: Wspomniałaś o pomysłe, który w tym roku nie przeszedł. Był to pomysł z prezydenckiego projektu uchwały. W tym roku były aż trzy projekty uchwał dotyczące budżetu obywatelskiego: klubu radnych PiS, PO oraz wspomniany prezydencki. Dość dziwna sytuacja.

K.Sz.: Rzeczywiście tak było. Budżetem obywatelskim zagrano politycznie i to jest nie-szczęście. Wynikły z tego np. opóźnienia w harmonogramie. Dlatego jako Fundacja postulujemy u prezydenta, żeby o kolejnym budżecie zacząć rozmawiać już jesienią i żeby pracował nad nim zespół. Już teraz padła deklaracja, że taki zespół, który będzie składał się nie tylko z urzędników, ale też przedstawicieli organizacji pozarządowych, powstanie. To moim zdaniem ogromny postęp. Ale ten zespół musi pracować już jesienią w roku

źródło i autor: Miasto Białystok

Harmonogram Budżetu Obywatelskiego 2016



- 1-15 lipca 2015 r.**
zgłaszanie projektów (zadań) oraz możliwość ich skonsultowania
- 16 lipca-31 sierpnia 2015 r.**
analiza możliwości realizacji zgłoszonych projektów przez Zespół ds. Budżetu Obywatelskiego
- do 5 września 2015 r.**
ogłoszenie listy projektów poddanych głosowaniu
- 3-19 października 2015 r.**
głosowanie na projekty
- do 31 października 2015 r.**
ogłoszenie listy zwycięskich projektów
- do 30 listopada 2015 r.**
ewaluacja procesu realizacji Budżetu Obywatelskiego na 2016 rok

Więcej informacji o Budżecie Obywatelskim 2016:

Urząd Miejski w Białymstoku

ul. Słonimska 1 – sala nr 3 na parterze

ul. J. K. Branickiego 3/5 – Departament Obsługi Mieszkańców

ul. Lipowa 16 – Punkt Obsługi Klienta Białostockiej Komunikacji Miejskiej

ul. Świętojańska 22/1 – Centrum Współpracy Organizacji Pozarządowych

Od 1 do 15 lipca:
poniedziałek w godz. 8.00-17.00,
wtorek-piątek w godz. 7.30-15.30
tel.: 85 869 6297, 85 732 8220
e-mail: pytaniabudzet@um.bialystok.pl
www.bialystok.pl – zakładka Budżet Obywatelski 2016

Od 16 lipca do 30 listopada:
tel.: 85 732 8220
e-mail: pytaniabudzet@um.bialystok.pl

poprzedzającym budżet, aby wypracować wspólne zasady i dzięki temu nie pozwolić na to, żeby była to sprawa polityczna, gdzie „języczek uwagi” wisi pomiędzy poszczególnymi radnymi a prezydentem. Budżet obywatelski powinien być wyjęty z pola walki politycznej, a powinien być sprawą, która łączy ugrupowania czy kluby politycznie łącznie z prezydentem.

S.W.: Czy coś jeszcze powinno się zmienić, by białostocki budżet obywatelski był bliższy ideału?

K.Sz.: Oprócz powołania zespołu, na pewno harmonogram. W tym roku dość dużo pieniędzy przeznaczono na akcję edukacyjno-informacyjną (100 tys. zł), tylko, że jest zbyt mało czasu, by wydać je efektywnie. Zaryzykowałabym też, jak mówiłam wcześniej, z przeznaczeniem całej puli na projekty osiedlowe.

S.W.: Gdzie Białystok może szukać dalszych inspiracji w ulepszaniu budżetu? Są w Polsce dobre przykłady realizacji budżetu obywatelskiego?

K.Sz.: Nie ma jednego sposobu realizacji budżetu obywatelskiego, to nie jest nawet ustanowione w prawie jako np. ustawa o budżecie obywatelskim. To są tak naprawdę

konsultacje społeczne i umową dżentelmeńską jest to, że władza wykonawcza obiecuje swoim mieszkańcom, że projekty, które zostaną zgłoszone, będą realizowane. Są głosy, żeby budżet obywatelski był umiejscowiony w prawie, dzięki czemu byłby uregulowany.

Warto też spojrzeć na standardy wypracowane przez organizacje pozarządowe jak taki budżet powinien wyglądać. Oparte są one o doświadczenia i błędy miast, które realizowały budżet najdłużej jak Łódź, Kraków czy Sopot.

S.W.: Czego można nam, mieszkańcom i mieszkańcom Białegostoku, życzyć w budżecie obywatelskim?

K.Sz.: Przede wszystkim dobrych pomysłów i nie tylko pomysłów związanych z postawieniem kolejnej ławki, siłowni na świeżym powietrzu czy wybudowania drogi, ale też takie, które mogą integrować społeczność. I jeszcze tego, żeby budżet był takim narzędziem do spotkania się ludzi i stworzenia więzi i przestrzeni, w której mieszkamy, bo tu mamy chyba największy deficyt, że ludzie się nie znają, nie współpracują i nie ufają sobie. Myślę, że budżet obywatelski może być takim narzędziem, który to zmienia.

Budżet obywatelski w Białymstoku realizowany jest od 2014 roku.

W pierwszej edycji tego budżetu do podziału było 10 mln zł. Mieszkańcy wybierali spośród 51 propozycji wyselekcjonowanych z ponad 180. Wybrano siedem projektów o łącznej wartości 10,4 mln zł. W głosowaniu wzięło udział ponad 40 tys. osób.

W drugiej edycji do podziału było 12 mln zł. Można było głosować na 56 projektów zakwalifikowanych spośród 102. W głosowaniu wzięło udział blisko 49 tys. mieszkańców. Wybrano 15 projektów.

W 2016 roku do podziału będzie 20 mln zł. Harmonogram zakłada, że projekty można składać od 1 do 15 lipca, następnie od 16 lipca i przez cały sierpień wnioski będą oceniane. Ogłoszenie listy zakwalifikowanych projektów ma nastąpić do 5 września, zaś samo głosowanie mieszkańców – w dniach 3-19 października. Wyniki głosowania mają być ogłoszone do 25 października.

25 lat minęło. Co dalej III sektorze?

15 czerwca w Operze i Filharmonii Podlaskiej odbyła się konferencja podsumowująca 25 lat transformacji i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w województwie podlaskim. Spotkanie we współpracy z Samorządem Województwa Podlaskiego zorganizowały trzy organizacje pozarządowe: OWOP w Białymstoku, Federacja Organizacji Pozarządowych Miasta Białystok oraz PRYZMAT z Suwałk.

Była to okazja do przyjrzenia się organizacjom, które działają od 25 lat oraz najważniejszym wydarzeniom od przełomu ustrojowego w 1989 r. do dziś. Wspominając przeszłość środowisko pozarządowe rozmawiało też o kierunkach rozwoju trzeciego sektora, szans i barier. Kto tworzy trzeci sektor i czy można porównać funkcjonowanie dużych, ogólnopolskich organizacji z małymi lokalnymi, czy ruchy miejskie, grupy nieformalne także należą do sektora pozarządowego i można



fot. Małgorzata Czaplewicz

z nimi tworzyć partnerstwa. Inne ważne pytanie brzmi: „jak współpracować z innymi sektorami – samorządem, rządem, biznesem, mediami”? Ich perspektywy patrzenia będą zawsze różne. Jakie są priorytetowe działania organizacji, czy realizują społeczną misję i są jak najbliżej ludzi, czy też komercjalizują się i cierpią na „grantozę”?

Ta dyskusja – zainicjowana przez Sieć Wspierania Organizacji Pozarządowych SPLOT oraz Ogólnopolską Federację Organizacji Pozarządowych (OFOP) – trwa już przeszło rok. Każde z 16 województw włączyło się w konsultacje najważniejszych zagadnień dla modelu działania organizacji pozarządowych w Polsce i przygotowanie strategii „III sektor dla Polski”. Dokładnie rok temu na Podlaskim Forum



fot. Małgorzata Czaplewicz

Organizacji Pozarządowym w Białymstoku wypracowaliśmy swój „kawałek” strategii, debatując o standardach i profesjonalizacji III sektora, a także o roli sektora pozarządowego w rozwoju kraju. Nasze wnioski przekazaliśmy Krajowego Panelu Ekspertów. Po refleksji Kuby Wygnańskiego (z Fundacji Stocznia), głównego eksperta strategii, że powinna to być „raczej mapa niż strategia” a także w wyniku konsultacji dokument nazywa się teraz „Strategiczna Mapa Droga rozwoju sektora obywatelskiego w Polsce. III sektor dla Polski”.

To ważny moment dla całego sektora. Partnerstwo wdrażające strategiczną mapę rozwoju sektora będziemy chcieli zawiązać także w naszym województwie. Nie może Was zabraknąć

fot. Małgorzata Czaplewicz



fot. Małgorzata Czaplewicz



w dyskusji. Dyskutujcie w swoich organizacjach. Przekazujcie uwagi. Bardzo nam zależy na pozyskaniu uwag od jak największej liczby organizacji pozarządowych, to właśnie na ich podstawie utworzona zostanie ostateczna wersja wdrażania strategii – mówi Agnieszka Olender z OWOP-u w Białymstoku, przewodnicząca podlaskiego panelu ekspertów.

To ważny moment dla całego sektora. Partnerstwo wdrażające strategiczną mapę rozwoju sektora ma być też zawiązane w województwie podlaskim. Treść dokumentu, opis partnerstw tematycznych i harmonogram dostępny jest tu:

http://nowastrategiasektora.ngo.pl/files/wiadomosci.ngo.pl/public/filespublic/2015/20150622101946_0_IIISdP_konsultacje_wdro_C5_BCenie_SMD.pdf

Konsultacje trwają do 20 lipca. Uwagi prosimy kierować na adres mailowy: biuro@siecsplot.pl.

A jak będzie działać sektor w następnych 25 latach? Zobaczymy. Czy będzie to zbiór samodzielnych organizacji, czy też będą tworzone silne reprezentacje organizacji członkowskich typu federacje i sieci?

■ Joanna Żukowska

fot. Małgorzata Czaplewicz



III sektor na rynku

Role przedsiębiorcy i pracodawcy nie są dla organizacji pozarządowych czymś naturalnym – najważniejsza jest misja społeczna. Niemniej ich aktywność na rynku będzie rosła w dobrze pojętym interesie III sektora.

Gospodarcza aktywność organizacji pozarządowych jest wciąż tematem wywołującym spreczne opinie. Wcale nierzadko można spotkać pogląd, że stowarzyszeniom i fundacjom nie przystoi udawanie firm. Że powinny wydawać jedynie to, co dostaną od sponsorów i władz lub wywalczyć w konkursach. Plus, oczywiście – wolontariat. Jednak doświadczenie oraz zagraniczne wzorce podpowiadają inną drogę: trzeba na siebie zarabiać, bo prywatni donatorzy bywają niestali w uczuciach, a władza uzależnia (od siebie).

Władza, choć narzeka na nadmiar wydatków – lubi uzależniać. Lokalni politycy często powtarzają, że utrzymują organizacje pozarządowe. Ich zdaniem konkursy ogłaszane przez urzędy miejski i marszałkowski służą właśnie tamu

celowi. Nawet jeśli jest w tym ziarno prawdy, to politycy i urzędnicy programowo nie zauważają sentencji zapisanej na każdej takiej konkursowej ofercie. Brzmi ona: „na realizację zadania publicznego”. A zatem to organizacje obywatelskie wykonują pracę przypisaną organom administracyjnym, dokładając własne środki, a co ważniejsze – unikalną wiedzę i doświadczenie.

Za większą ekonomiczną zaradnością III Sektora przemawia jeszcze jeden fakt: każdy grant się kiedyś kończy, a wówczas, jeśli nie mamy pod ręką następnego, przychodzi zderzyć się z brutalną rzeczywistością. W takiej sytuacji znalazło się wiele organizacji przerabiających duże systemowe projekty. Wpadły w „czarną dziurę” między unijnymi okresami programowania: z końcem czerwca zakończyły się ostatnie projekty, a nowych jeszcze nie ma. Zanim staną się dostępne, minie wiele miesięcy, a do utrzymania jest personel rozbuchany w czasach prosperity. Teraz, walcząc o przetrwanie, rzucają się wir działalności gospodarczej, często ostro ze sobą konkurując.

Gospodarcza aktywność organizacji pozarządowych często łączona jest z pojęciem ekonomii społecznej. Pojęcie to nie jest zbyt precyzyjne – oznacza działalność non profit na pograniczu sektora prywatnego i publicznego. Jest to więc



fot. Małgorzata Czaplajewicz

taka działalność gospodarcza, która wykorzystuje rynek i instrumenty biznesowe do realizacji celów społecznych. Podmiotem ekonomii społecznej niekoniecznie musi być organizacja pozarządowa. Może nim być spółdzielnia czy inna firma po spełnieniu pewnych warunków. Poza tym stowarzyszenie czy fundacja wcale nie muszą formalnie zarejestrować działalności gospodarczej, aby w ramach ekonomii społecznej funkcjonować. Nic dziwnego, że tak trudno jest to pojęcie zdefiniować.

IV Podlaskie Targi Ekonomii Społecznej były czymś w rodzaju festynu, który zaprezentował przede wszystkim to, co w tym ruchu wydaje się najbardziej wartościowe: połączenie pracy i twórczości z rehabilitacją i adaptacją do

życia w społeczeństwie. Taka działalność nie budzi żadnych wątpliwości, bo jest zgodna z potocznym przekonaniem o tym, czym powinna zajmować się sfera pozarządowa. Są jednak i takie organizacje – i jest ich całkiem sporo – które od początku pomyślane były jako „maszyny” do prowadzenia działalności gospodarczej. Ich związek z III sektorem jest tylko formalny i często sprowadza się jedynie do organizowania środowiskowego wsparcia własnym interesom. W zasadzie nie ma w tym nic złego, jeśli nie idą za tym próby przeszczerzenia bezwzględnych zachowań biznesowych na grunt społeczny.

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Białymstoku na swojej stronie internetowej prezentuje rejestr podmiotów ekonomicznej. W stolicy województwa zarejestrowanych jest 137 takich jednostek. Są wśród nich typowe przedsiębiorstwa zatrudniające pracowników z niepełnosprawnościami, np. firmy ochroniarskie. Są – co zrozumiałe – spółdzielnie socjalne, warsztaty terapii zajęciowych, centra integracji społecznej. Trzy znane białostockie korporacje taksówkowe (Komfort, Kolor i Radio Taxi) są w istocie stowarzyszeniami. Jest prężne wydawnictwo – Fundacja Sąsiedzi; są jednostki badawcze – np. Soclab czy Regionalny Instytut



fot. Małgorzata Czapliewicz

Społeczno-Ekonomiczny. Jak widać radzić sobie można na różne sposoby i niekoniecznie od razu zakładać firmę.

Federacja Organizacji Pozarządowych Miasta Białystok przystąpiła do „Partnerstwa lokalnego na rzecz promocji zatrudnienia i rozwoju zasobów ludzkich w województwie podlaskim”. Ten program zainicjował regionalny samorząd: na bieżąco kieruje nim Wojewódzki Urząd Pracy.

Federacja przystąpiła do Partnerstwa z wyraźną misją. Chodzi o to, aby promować organizacje pozarządowe jako pracodawców, bo jak dotąd – nie są z tą rolą kojarzone. Stanowczo za rzadko prezentują swoje opinie na temat rynku pracy, czy kwestii ekonomicznych. A mają już w tej materii bogate i oryginalne doświadczenia.

■ Jan Oniszcuk

Mały biznes charytatywny

Sklep Charytatywny prowadzi Stowarzyszenie „My dla innych”, działające od 2008 r, zrzeszające pedagogów, terapeutów, nauczycieli pomagających osobom niepełnosprawnym. Są to w większości doświadczeni, zaprawieni w bojach wolontariusze, którzy pracowali z potrzebującymi na długo przed założeniem Stowarzyszenia. Ich specjalnością jest pomaganie ludziom upośledzonym intelektualnie i cierpiącym na zaburzenia psychiczne.

Rafał Średziński, prezes Zarządu Stowarzyszenia uważa, że pierwszym i najważniejszym krokiem w pracy z niepełnosprawnymi intelektualnie jest wyciągnięcie ich z domu. Tym zajmują się wolontariusze, którzy zapraszają do Klubu Aktywizacji. Jest to tzw. placówka wsparcia dziennego, gdzie radzić sobie z codziennymi sprawami: jak posprzątać, jak zrobić sobie kanapki itp. Najbardziej

zaawansowani mogą trafić na Warsztaty Symulacji Pracy. Nazwa może wydawać się nieco dziwna, jednak warto pamiętać, że najpoważniejszym problemem ludzi z intelektualną niesprawnością jest wykluczenie i że niczego bardziej nie potrzebują, jak poczuć się tak, jak inni. Rano iść do pracy, robić coś użytecznego, nawet jeśli nie ma to wartości rynkowej, po południu wracać do domu. Dlatego w siedzibie Warsztatów przy Swobodnej jest maszyna do szycia, jest pralka, organizowane są też inne stanowiska pracy. Nie wszystko jest na niby. Stowarzyszenie organizuje kursy zawodowe; wysyła na staże do prawdziwych firm.

Cel jest jeden – „wypchnąć” jak najwięcej podopiecznych do normalnego świata, bo to – jak powtarza prezes Średziński – jest najlepsza rehabilitacja. Cieszy się sukcesem Łukasza Pawlaka, który od roku pracuje u jednego z poważnych dilerów samochodowych. I radzi sobie bardzo dobrze. Na razie jednak Łukasz jest jedynym absolwentem warsztatów, któremu udało się trwale „przejsć na drugą stronę”. Pozostali mieli mniej szczęścia, choć też poczynili ogromne postępy.

I właśnie z myślą o nich zrodził się pomysł sklepu charytatywnego. Jego model biznesowy jest prosty. Ludzie przynoszą to, czego w domu już nie potrzebują: naczynia, bibeloty, ubrania, zabawki, książki, sprzęt sportowy. Pracownicy sklepu oraz uczestnicy Warsztatów Symulacji Pracy czyszczą je, reperują, nieraz przerabiają: ze starych prześcieradeł powstają torby, z kawałków drewnianego mebla – karmnik dla ptaków itp. Pięcioro zatrudnionych w sklepie niepełnosprawnych sprzedaje to w siedzibie przy ulicy Artyleryjskiej. W weekendy jeździ na kiermasze, targi, festyny – wszędzie tam, gdzie można sprzedać cokolwiek lub choćby się zapromować.

Zaangażowanie pracowników do największy atut sklepu. Nie szcędzą sił ani czasu. Na bieżąco analizują rynek: potrafią godzinami dyskutować na temat wysokości cen. Cieszą się z każdej zarobionej złotówki. Z finansami też sobie radzą. Kasa fiskalna zaopatrzona jest w zestaw obrazków przedstawiających piłkę, fragment garderoby, talerz, książkę itp. Każdy obrazek reprezentuje określoną grupę towarów sprzedawanych w sklepie. Kasjerzy nie muszą więc wpisywać długich

kodów cyfrowych: wystarczy wcisnąć odpowiedni wizerunek i cenę. Ceny, dla ułatwienia, podawane są w pełnych złotych.

Miesięczny przychód waha się od 1800 do 4000 zł. Utrzymanie nieruchomości to koszt wysokości 1300 zł. Wynagrodzenia niepełnosprawnych pracowników w większości refunduje PFRON. Nie jest więc to duży biznes. Jednak żeby zarobić dwa tysiące, sprzedając towary po kilka złotych, trzeba obsłużyć kilkuset klientów. A to już jest coś. Wygląda na to, że sklep wrósł w otoczenie zamieszkałe przez niezamożnych obywateli miasta.

Rafał Średziński cieszy się z tego, że sklep przynosi jakieś pieniądze i że zdarzają się miesiące, kiedy wychodzą na zero. Przypomina jednak, że jest to przede wszystkim placówka rehabilitacyjna, a jej głównym zadaniem jest sprawić, aby zatrudnieni tam ludzie poczuli się pełnowartościowymi członkami społeczeństwa. I żeby choćby część z nich mogła spróbować swoich sił w normalnym niesymulowanym świecie.

■ Jan Oniszcuk

fot. Iwona Rudziak



Węzeł wsparcia

W ramach projektu „Węzeł wsparcia” od września 2014 do czerwca 2015 roku powstała sieć czternastu organizacji wspierających NGO’s w dziewięciu powiatach naszego regionu.

Od początku zakładano, że w skład sieci wchodzić też podmioty z mniejszych miejscowości.

– *Pracują u nas osoby, które, można powiedzieć, są specjalistami w swoich dziedzinach, które spokojnie mogą polecić i które na sto procent wam pomogą. Nasze wieloletnie doświadczenie rzucają zatem do sieci – mówi Wojciech Pappai ze Stowarzyszenia Międzynarodowej i Międzykulturowej Wymiany ANAWOJ w Michałowie.*

– *W ramach projektu dostaliśmy fajne wsparcie merytoryczne. Jakąś wiedzę mamy, ale wiemy, że zawsze można się czegoś nowego nauczyć. Jesteśmy silniejsi tą wiedzą. W tej chwili jesteśmy gotowi, aby profesjonalnie świadczyć doradztwo*



Członkowie sieci:



Federacja Organizacji
Pozarządowych
Miasta Białystok



Federacja Biebrzańska
z Suchowoli



Centrum Aktywności Społecznej
PRYZMAT



Fundacja „Czas Lokalny”
z Łomży



Ośrodek Wspierania
Organizacji Pozarządowych



Fundacja Edukacyjno-Kulturalna
„LEONARDO” z Łomży



Stowarzyszenie dla Rozwoju
w Suwałkach



Stowarzyszenie „ANAWOJ”
z Michałowa



Stowarzyszenie „Centrum
na Wschodzie” z Dziadkovic



Stowarzyszenie Uniwersytet
Trzeciego Wieku w Sokółce



Fundacja
„Obywatele Grajewa”



Fundacja „Sztuki i Dialogu”
z Jedwabnego



Fundusz Lokalny na rzecz Rozwoju
Społecznego z Bielska Podlaskiego



Stowarzyszenie Samorządów Euroregionu
Puszcza Białowieska z Hajnówki

dla innych organizacji – dodaje Katarzyna Kamecka-Lach ze Stowarzyszenia Centrum na Wschodzie z Dziadkovic.

– *Zapraszamy wszystkie organizacje, formalne i nieformalne, z terenu z naszych dwunastu gmin Fundacji Biebrzańskiej, do tego, aby korzystały z naszych zasobów: wsparcia finansowego, wsparcia merytorycznego. By móc jeszcze lepiej aktywizować – poprzez organizacje pozarządowe – społeczność lokalną – zaprasza Michał Matyskiel z Fundacji Biebrzańska w Suchowoli.*

W „Węźle Wsparcia” są organizacje małe i większe, stowarzyszenia i fundacje działające w różnych branżach m.in. w kulturze.

– *Poprzez działania kulturalne jesteśmy w stanie lepiej wejść w społeczność lokalną. Przez kulturę możemy się bardziej zintegrować. Ludzie mogą się tutaj spotkać, porozmawiać i tym samym możemy wspólnie czegoś dokonać* – mówi Katarzyna Modzelewska z Fundacji Sztuk i Dialogu w Jedwabnem.

– *Chcemy podzielić wiedzę, doświadczeniami, żeby nam tutaj żyło się lepiej, łatwiej, ciekawiej* – dodaje Joanna Salwa-Anucińska z łomżyńskiej Fundacji Edukacyjno-Kulturalnej LEONARDO.

– *Tu, obok nas, w okolicach Grajewa i Moniek nie ma takiej organizacji. Możemy zatem pomagać organizacjom z większego obszaru – to opinia Krzysztofa Borawskiego z Fundacji Obywatele Grajewa.*

Trzydzieści cztery osoby wzięły udział w szkoleniach dotyczących: budowania relacji zotoczeniem finansów w organizacji, aspektów prawno-administracyjnych i zarządzania projektami,

– *Mamy duże doświadczenie, pomyśleliśmy, że tym doświadczeniem i wiedzą możemy się podzielić z innymi, młodymi stowarzyszeniami z powiatu – mówi Alina Dębowska z Funduszu na rzecz Rozwoju Społecznego z Bielska Podlaskiego.*

Przedstawiciele organizacji tworzących „Węzeł Wsparcia” zostali przeszkoleni z zakresu finansów w organizacji, zarządzania projektami, współpracy z mediami oraz podstaw prawa. Powstał też portal internetowy wsparciengo.pl, na łamach którego organizacje zrzeszone w sieci promują swoje działania, usługi oraz zachęcają do oddolnego samoorganizowania się. Na portalu znajdują się też filmowe wizytówki organizacji tworzących sieć a także m.in. działy: „poradnik NGO” i „skarbnica wiedzy o organizacjach pozarządowych”.



foto. Rafał Gawkowski

– *Przystąpiliśmy do projektu Węzeł Wsparcia, aby nabyć nowe umiejętności, wiedzę i chcielibyśmy również się tą wiedzą dzielić z naszymi mieszkańcami – twierdzi Jan Chomczuk ze Stowarzyszenia Samorządów Euroregionu Puszcza Białowieska w Hajnówce.*

– *Jesteśmy tu, na terenie powiatu suwalskiego i miasta Suwałki, organizacją, która pomaga osobom chcącym działać na rzecz społeczności lokalnej – dodaje Ewa Kotowska ze Stowarzyszenia dla Rozwoju w Suwałkach.*

Zasady działania i standardy okazały się bardzo ważne dla uczestników sieci, dlatego też wypracowali wspólnie dokument. Nazwano go: „Standardami minimum organizacji wspierających NGO’s w województwie podlaskim”

i określono w nim kryteria, jakie musi spełniać organizacja, która chciałaby zostać organizacją wspierającą. treść porozumienia oraz deklaracji przystąpienia. 20 marca 2015 r. odbyło się spotkanie ukonstytuowania Sieci i wszyscy uczestnicy oficjalnie złożyli deklaracje przystąpienia i podpisy.

– *Węzeł Wsparcia jest po to, aby organizacje, które mają jakiegokolwiek problemy, mogły się zwrócić do tych wspierających o pomoc* – mówi Grażyna Czajkowska z łomżyńskiej Fundacji Edukacyjno-Kulturalnej LEONARDO.

– *Jednym z naszych celów jest też tworzenie społeczeństwa obywatelskiego, chcemy, aby więcej osób angażowało się z życie społeczne. My to już traktujemy jako sposób na życie* – deklaruje Maria Krupa z łomżyńskiej Fundacji Czas Lokalny.

– *Uniwersytet Trzeciego Wieku w Sokółce podjął się stworzenia Sokólskiego Centrum Organizacji Pozarządowych. Wszystkie potrzebujące organizacje, w razie problemów i nie tylko, mogą korzystać z naszej pomocy* – Elżbieta Szarkowska z UTW w Sokółce.

Sieć „Węzeł Wsparcia” działa, proces pomocy i wspierania innych także się rozpoczął. Liczymy na to, że dzięki wielu działaniom i wsparciu jakie zostało zaoferowane będzie powstała grupa podmiotów profesjonalnie przygotowanych do pracy z innymi organizacjami, zintegrowanych oraz znanych w swoich środowiskach lokalnych. Mamy też nadzieję, że grupa organizacji wspierających w „Węzle Wsparcia” będzie rosła. Realizatorzy projektu – Ośrodek Wspierania Organizacji Pozarządowych w Białymstoku, Federacja Organizacji Pozarządowych Miasta Białystok oraz Stowarzyszenie Centrum Aktywności Społecznych PRYZMAT z Suwałk – już przystąpili do sieci. Zatem obecnie sieć liczy czternaście organizacji. Więcej o projekcie: www.wsparciengo.pl.

Wszystkie organizacje zainteresowane udzielaniem wsparcia innym – szczególnie z pozostałych powiatów, których sieć nie obejmuje – zapraszamy do zgłaszania się. Sekretariat Sieci:

Ośrodek Wsparcia Organizacji Pozarządowych, ul. ks. Abramowicza 1, 15-872 Białystok, tel./fax. 85 732 28 46

Powiaty, w których działa Węzeł Wsparcia

▪	augustowski
▪	białostocki
▪	bielski
▪	grajewski
▪	hajnowski
▪	koleński
▪	łomżyński
▪	moniecki
▪	sejneński
▪	siemiatycki
▪	sokólski
▪	suwalski
▪	wysokomazowiecki
▪	zambrowski
▪	Białystok
▪	Suwałki
▪	Łomża

Projekt „Węzeł wsparcia – tworzenie sieci organizacji wspierających NGO’s na Podlasiu” jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

■ Bożena Bednarek

TechKlub Białystok i Sektor 3.0

Świat nowych technologii wkracza coraz śmielej życie społeczników działających w organizacjach pozarządowych. Federacja Organizacji Pozarządowych Miasta Białystok od września 2014 jest współorganizatorem TechKlubu, zainicjowanego w Polsce przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. Inicjatywa ta trafiła do Polski dzięki Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności.

Po co są TechKluby?

Z pomocą pięciu „ogarniaczy” z różnych światów: nauki, ngo i po prostu pasji – TechKlub Białystok spotykał się – jak w całej Polsce – w pierwszą środę miesiąca o osiemnastej. Tak będzie też po wakacjach.



fot. Michał Bielicki

Michał Bielicki:

Program Nowe Technologie Lokalnie, Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego

Za nami druga edycja TechKlubów. Przyniosła ona nam – organizatorom programu „Nowe Technologie Lokalnie” – dużo satysfakcji ponieważ inicjatywa zakorzeniła się na mapie spotkań NGOśców w miejscowościach, w których się odbywają. Do sieci na stałe dołączyły miasta takie jak Białystok, Lublin, Szczecin czy Łódź, ale pojawiły się również nowe jak Kielce, czy Zielona Góra. Siłą TechKlubów są ich Liderzy – bardzo aktywne lokalnie osoby, które często poświęcają swój wolny czas, aby miesiąc w miesiąc spotkania przygotowywać. Ponad 3500 uczestników spotkań robi wrażenie nie tylko w Polsce, ale i w Stanach Zjednoczonych skąd dzięki uprzejmości organizacji NTEN ideę TechKlubów przenieśliśmy do naszego kraju.

TechKluby działają obecnie w 16 miastach w Polsce, W ramach nieformalnych spotkań, tej inicjatywy rodem z USA, przedstawiciele dwóch światów, którzy na co dzień rzadko współpracują – członkowie organizacji pozarządowych oraz pasjonaci i zawodowcy działający w świecie nowoczesnych technologii, mogą podyskutować o swoich doświadczeniach i potrzebach związanych z wykorzystaniem technologii w rozwiązywaniu problemów społecznych. Partnerem każdego TechKlubu była za każdym razem inna organizacja członkowska federacji.

O czym były TechKluby Białystok

- IT dostępne dla osób z różnymi niepełnościami, tworzenie stron internetowych zgodnie z Web Content Accessibility Guidelines (WCAG) 2.0.
- Seniorzy w nowych technologiach – tablet dla seniora
- Nowe technologie w dużych wydarzeniach społecznych na przykładzie WOŚP
- E-partycypacja, czyli jak wpływać na nasze otoczenie i aplikacje wspierające partycypację na świecie
- Mapowanie problemów w przestrzeni publicznej: NaprawmyTo.pl – przykład narzędzia do mapowania



fot. Paweł Tadejko

- GMD – Getting More Done czyli jak zrobić więcej
- Media społecznościowe
- Crowdfunding – jak finansować swoje pomysły
- Webinaria
- Marketing internetowy Podczas technklubowych spotkań odbyły się też mini warsztaty LOESJE oraz warsztaty z prowadzenia fanpaga na FB i kilkanaście sesji networkingu.

Opinie ogarniaczy

fot. Polskie Radio Białystok



dr Katarzyna Sztop-Rutkowska:
Fundacja „SocLab”,
Instytut Socjologii UwB,
ogarniaczka TechKlubu
Białystok

Techkluby były dla mnie wielką przygodą. Miałam okazję poznać ciekawych ludzi z całej Polski, którzy przyjeżdżali do nas na wystąpienia, a do tego mogłam przez kilka miesięcy pracować w świetnym zespole „Ogarniaczek i Ogarniaczy” TechKlubu.

Najbardziej utkwił mi w pamięci techklub związany z seniorami i crowdfundingiem. Pierwsze było dla mnie ważne, bo dzięki tematowi udało nam się zaprosić rzadko spotykanych na takich spotkaniach

fot. Jolanta Koszelew



Jolanta Koszelew:
inicjatorka TechKlubu
Białystok, prezeska
fundacji Technotalenty
UpLogic sp. z o. o. adiunkt
na Wydziale Informatyki
Politechniki Białostockiej

Wyzwaniem dla spotkań Techklubu jest wybór takiej tematyki, którą „poczują” zarówno organizacje pozarządowe jak i przedstawiciele świata nowoczesnych technologii. Z tej perspektywy patrząc najbardziej bliskie ideałowi było spotkanie pod hasłem „Tablet dla seniora” z udziałem Stowarzyszenia Akademia plus 50 i przedstawiciele Białostockiej Grupy .NET. Idealną kontynuacją tego typu spotkań jest inkubacja konkretnego projektu rozwiązującego problem społeczny przy wykorzystaniu technologii. I taki cel będzie przyświecał Teachklubowi Białystok w kolejnym, trzecim już sezonie.

uczestników 60+. Byłam pod wielkim wrażeniem ich skupienia i zaangażowania. A drugie spotkanie było niezwykle ciekawe, dlatego, że można było zobaczyć jak duże organizacje (Greenpeace) świetnie prowadzą działania fundraisingowe w sieci, a jednocześnie usłyszeć o wspaniałych sukcesach naszych białostockich projektów. Już nie mogę doczekać się kolejnej porcji wiedzy i spotkań z ludźmi we wrześniu na kolejnych techklubach.

fot. Marcin Nawrocki



Marcin Nawrocki:
pasjonat IT, przyjaciel
NGO-sów, ogarniacz
TechKlubu Białystok

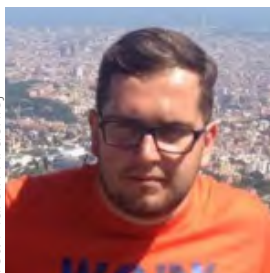
NGO-sy trochę boją się nowinek technologicznych czasami kierują się przesadną ostrożnością. Dlatego spotkanie dwóch światów branży IT i organizacji pozarządowych daje rezultaty.

Doświadczenia związane z organizacją TechKlubu Białystok dają nadzieję na dobre i jeszcze lepsze. Dlaczego? Bo przenikają się różne środowiska, dzielą się swoimi uwagami, wymieniają spostrzeżeniami; niezależnie od doświadczeń społecznych, zawodowych czy wieku – towarzyszy naszym spotkaniom pozytywna energia i flow wszystkich uczestników. Przewinęło się dotąd kilkanaście ciekawych wątków, często reagowaliśmy na to, co podpowiadało życie (np.: bezpośrednią inspiracją do spotkania nt crowdfundingu była akcja „Ratujemy Żonkil”), gościliśmy łącznie kilkudziesięciu prelegentów z Białegostoku, Warszawy i innych miast w Polsce, mieliśmy dwa telemosty, nawiązaliśmy bliższą współpracę z Grupą.NET. Uf, dużo tego :) Warto działać, bo najlepszą weryfikacją naszych działań jest feedback, jaki otrzymujemy. Konkluzje? Jedziemy do przodu!

Sektor 3.0. #More Digital

Dlaczego i jakie technologie mogą, a nawet powinny, wykorzystywać dzisiaj ngo'sy, a także w jaki sposób organizacje mogą być „more digital” – starała się odpowiedzieć dwudniowa konferencja „Sektor 3.0. Technologie w organizacjach pozarządowych”, która w maju odbyła się w Centrum Nauki Kopernik w Warszawie. Było to już piąte spotkanie wszystkich działaczy organizacji pozarządowych zainteresowanych wykorzystaniem nowych technologii w swojej działalności. Wejściówki rozchodziły się jak świeże bułeczki, więc nie dla wszystkich starczyło miejsc. Program wypełniony po brzegi – wykłady, seminaria, pokazy, debaty a drugiego dnia warsztaty. Ponad pięćdziesięciu prelegentów, ponad pięćuset uczestników. Czasu na kuluarowe dyskusje było niewiele.

fot. Marcin Kruhlej



Marcin Kruhlej:

prezes Zarządu Federacji Organizacji Pozarządowych Miasta Białystok, Fundacja DIALOG, ogarniacz TechKlubu

Mogliśmy poznać sposoby wykorzystania mediów społecznościowych do realizacji kampanii społecznych, tajemnice rozprzestrzeniania internetowych „virali” oraz szybkiego publikowania informacji

o organizowanych wydarzeniach w sieci. Drugiego dnia przedstawiciele TechKlubów uczestniczyli w zajęciach prowadzonych przez socjolożkę, profesor Annę Gizę-Poleszczuk, dotyczących zagrożeń i szans jakie dla społeczeństwa i wspólnot lokalnych niosą zdobycze współczesnej techniki. W trakcie spotkania powstała koncepcja przeprowadzenia szczegółowych badań dotyczących tematyki zmian społecznych generowanych przez nowe technologie.

Jedno z zaproszeń dostała

fot. Sylwia Wieczeryńska



Sylwia Wieczeryńska:

ze Stowarzyszenie na rzecz Kultury i Dialogu 9/12, koordynatorka projektu Dziej/czyny, dziennikarka Polskiej Agencji Prasowej.

Refleksje Sylwii o konferencji:

Hasło tegorocznej konferencji „# more digital” tłumaczę sobie jako „bardziej cyfrowi”. Kiedy jedzie się na konferencję, i to „taką” konferencję, ma się o niej swoje wyobrażenie, że oprócz tego, że będzie dobrze zorganizowane, to będzie też konkretnie. Właśnie po to wzięłam trzy długopisy i całą nowiutki zeszyt, żeby tę całą wiedzę posiąść, a później „sprzedać” w swojej organizacji. Na „# More Digital” tego zabrakło: na seminarium o robieniu

fot. Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informatycznego



filmów na ważne tematy, zamiast dowiedzieć się jak zrobić porządną, krótką zajawkę o ngo, dowiedziałam się o tym, jakim vlogerem chce być prowadzący. Na wykładzie o fundraisingu zamiast o tym, jak zdobyć kasę, dowiedziałam się, o akcjach fundraisingowych wielkich ngo, z kapitałem (nie powiem, bardzo ciekawych), a nie małych ngo, dla których wydanie 100 zł na promocję graniczy z cudem. Na wykład o nowych social media nie mogłam wejść, bo wolontariusz pilnujący wejścia gburowatym tonem mówił, że wejść nie można.

Cały dwudniowy pobyt w Warszawie uratowały warsztaty, które (całe szczęście!) było trzeba wybrać wcześniej. Mój wybór padł na design thinking, metodę projektowania wymyśloną na Uniwersytecie w Stanford. Był to też czas, żeby poznać i porozmawiać z ludźmi, którzy na tę konferencję przyjechali.

- Z przykrością muszę stwierdzić, że konferencja miała ładniejsze opakowanie niż zawartość, ale były też plus tego wyjazdu:
- zeszyt zapisałam własnymi pomysłami na bycie more digital, które powstawały, gdy słuchałam prelegentów i prelegentki
- z 9/12 planujemy jedno z wydarzeń właśnie metodą „design thinking”
- zdobyłam kilka adresów stron www, nazw organizacji, akcji i publikacji, których nie zawaham się użyć w swojej działalności!

■ Bożena Bednarek

Od września 2015 rozpoczniemy drugi sezon TechKlubów w Białymstoku. Zgłaszajcie się już dziś do współorganizacji spotkań, czekamy na propozycje tematów ważnych dla organizacji pozarządowych i członków Federacji Organizacji Pozarządowych Miasta Białystok.



fot. Paweł Tadejko

Organizacje członkowskie Federacji Organizacji Pozarządowych Miasta Białystok:



Ośrodek Wspierania Organizacji Pozarządowych

Klub Amazonki



Stowarzyszenie Szukamy Polski



Fundacja na Rzecz Pomocy Dzieciom z Grodzieńszczyzny



Fundacja Dialog

Polski Związek Niewidomych



Związek Harcerstwa Polskiego



Fundacja Aktywizacja

Stowarzyszenie Akademia +50

Podlaski Oddział Towarzystwa Polska-Finlandia

Fundacja Uniwersytetu w Białymstoku



Stowarzyszenie My dla Innych

Podlaskie Stowarzyszenie Właścielek Firm „Klub Kobiet Biznesu”

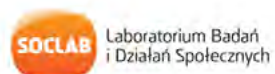
Obywatelskie Stowarzyszenie Uwłaszczeniowe

Fundacja Ekonomistów Środowiska i Zasobów Naturalnych

Stowarzyszenie Pomocy Nieśłyszącym MIG-iem

Stowarzyszenie „Ku Dobrej Nadziei”

Stowarzyszenie Pomocy Rodzinie i Dzieciom „Szansa”



Fundacja Laboratorium Badań i Działań Społecznych „Soclab”



Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej Podlaskie Centrum

Fundacja Biznes i Prawo



Stowarzyszenie Europartner AKIE



Stowarzyszenie Sympatyków Kolejnictwa „Kolejowe Podlasie”



Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Razem możemy więcej”



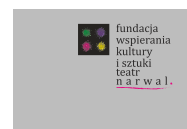
Stowarzyszenie „Aktywne Osiedle”



Fundacja Centrum Inicjatyw na rzecz Społeczeństwa



Polskie Stowarzyszenie Animatorów i Pedagogów KLANZA



Fundacja Wspierania Kultury i Sztuki „Teatr Narwał”



Stowarzyszenie na rzecz Kultury i Dialogu 9/12



Krajowe Towarzystwo Autyzmu Oddział Białystok

Organizacje członkowskie Federacji Organizacji Pozarządowych Miasta Białystok:



Stowarzyszenie Wspierania Aktywności Niepełnosprawnych

Stowarzyszenie Pomocy Rubież

Fundacja Forum Inicjatyw Rozwojowych

Stowarzyszenie Inicjatyw Kobięcych „Kobieteria”

Stowarzyszenie Pomocy Rodzinie „Droga”

Stowarzyszenie „Okolica”

Międzyszkolny Osiedlowy Klub Sportowy Słoneczny Stok Białystok

Fundacja Polska Pomoc

Stowarzyszenie Laboratorium Sukcesu

Integrujące Stowarzyszenie „Jeden Świat” im. prof. Zbigniewa Religi

Fundacja „Podlaska Inicjatywa”

Centrum Edukacji Obywatelskiej Polska-Izrael



Stowarzyszenie „Fabryka Bestsellerów”

Stowarzyszenie Koliber

Stowarzyszenie Edukacji Kulturalnej „Widok”

Polski Związek Głuchych - Oddział Podlaski

Fundacja Ośrodek Wspierania Ekologii

Fundacja Inicjatyw na rzecz Osób Niepełnosprawnych „Impuls”



Fundacja Okno na Wschód

Towarzystwo „Amicus”

Prawosławny Ośrodek Miłosierdzia „Eleos”

Fundacja Business to Business

Fundacja Cantio - Edukacja przez Sztukę

Fundacja Polska Edukacja im. Komisji Edukacji Narodowej



Stowarzyszenie SPOŁECZNA IDEA

Fundacja „Cud Miód Rodzina”

Stowarzyszenie Przyjaciół V LO

Fundacja „Otwarta Edukacja”

FLOW Spółdzielnia Socjalna

Europejska Fundacja Integracji Społecznej

Podlaskie Forum Doradztwa Kariery